KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 11 (23) Maja 1860 Roku. № 134. Jutro, ŚŚ. Grzegorza VII i Urbana PP.

W pierwszy dzień Zielonych Świątek, o godz: 4 po południu, w Kościele Metropolitalnym Warszawskim Sgo Jana, SAKRAMENT Bierzmowania udzielanym będzie, przez Xiędza Biskupa *Dekerta*.

Wczoraj o godz: 7ej wieczorem, w Kościele OO. *Kapucynów*, na Nabożeństwie Majowem, odprawianem na cześć N. MARJI P., celebrował JX. Benjamin *Szymański*, Biskup Dyecezji Podlaskiej; zaś słowo BOŻE głosił O. *Bronisław*, Gwardjan Zakonu OO. *Kapucynów*. Po skończonem Nabożeństwie, mnóstwo pobożnych cisnęło się do stopni Ołtarza, aby z rąk Dostojnego Biskupa otrzymać pasterskie błogosławieństwo.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej mianować raczył, z uwagi na długoletnią szczególnie gorliwą służbę, Kawalerami Orderu Sgo Stanisława klassy Iej: Gubernatora Cywilnego Gubernji Lubelskiej, Rzeczywistego Radcę Stanu *Mackiewicza*, i Pomocnika Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, Członka Komissji Emerytalnej Królestwa Polskiego i Członka Świeckiego Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie, Rzeczyw: Radcę Stanu *Sumińskiego*.

Jego Świątobliwość Ojciec Śty Pjus IXty Papież, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Grzegorza Wgo, PP: Maurycego *Manna* i Walerego *Wielogłowskiego*, Autorów, w Krakowie zamieszkałych.

JW. Xiądz Benjamin *Szymański*, Biskup Dyecezji Podlaskiej, przyjechał z Garwolina.

JW. Jenerał Major, z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Gecewicz*, wyjechał do Krasnegostawu.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, na posiedzeniu swem dnia $^{3}/_{15}$ b. m., przyznała stopień Magistra Farmacji PP. Parfienu *Bortnikow* i Józefowi *Sarneckiemu*.

Jutro, jako w dniu imienin, o godz: 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w Kościele PP. *Sakramentek*, za duszę ś. p. Joanny z Lesiewskich *Zielińskiej*, Dziedziczki dóbr Łuszczanowa w Powiecie Gostyńskim; na które, stroskany Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci Gustawa *Kotarskiego*, zmarłego w mieście Prużanach Gub: Grodzieńskiej, odbędzie się żałobna Wotywa o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Reformatów*; na którą, pozostała Rodzina, Krewnych i Przyjacioł zaprasza.

W dniu 4tym b. m., zmarła w Dubiecku, przeżywszy lat 77, ś. p. Teofila z Hr: Stadnickich Hrabina *Krasicka*, Wdowa po Macieju *Krasickim*, Krewnym Xięcia Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego.

W dobrach swoich w Rawskiem, zakończyła życie ś. p. Kasztelanowa *Kiełkowska*, 2go ślubu *Jaśkowska*, Córka niegdy Felixa *Czarneckiego*, Senatora Wojewody z *Dzierzbickiej*.

Paweł *Wiśniewski*, Obywatel, Emeryt, b. Urzędnik Magistratu m. Warszawy, przeżywszy lat 66, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Córkami i Wnukami, zaprasza Familję, Kolegów i Przyjacioł, na exportację zwłok, jutro o godz: 5tej po południu, z domu własnego Nro 2248*b*, przy ulicy Nalewki, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia: że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Czerwcową 1860 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienia do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doręczyła rejestra bierczę Kassom Powiatowym, i Kassie Głównej Ubezpieczeń, dla rozpoczęcia przed końcem b. m. poboru, który z d. 1 (13) Czerwca r. b. ukończony być winien. Dla ułatwienia poboru kassie, przy wnoszeniu składki, okazać należy przesłane zawiadomienie wysokości tejże składki, na którem wskazaną jest zarazem i pozycja poborowa pomienionej składki. Po upływie terminu powyżej na dzień 1 (13) t. m. oznaczonego, kary art: 95 Ustawy przepisane, za opóźnienie w opłacie składki wymierzone będą. W końcu Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości 6cio-miesięcznej w opłacie składki, z ubezpieczenia wykreślonemi zostaną, to jest: że stosownie do wymienionego wyżej art: 95 Ustawy, Ubezpieczenia przestaną obowiązywać, jeśli od nich rata Grudniowa 1859 r. do dnia 1 (13) Czerwca 1860 r. opłaconą nie zostanie, i w razie wydarzonej pogorzeli po d. 1 (13) Czerwca r. b., żadne wynagrodzenie za ubezpieczenie w tym przypadku będące przyznanem nie będzie, chociażby zawiadomienie o wykreśleniu z kontroll ubezpieczeń nie było jeszcze udzielone interesantowi, a nawet chociażby tenże, po nastąpionej pogorzeli, uiścił zalegające na nim składki.— Prezes, *Wierniewicz*. Naczelnik Kancel:, *Słomiński*.

Na wyborach do Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w dniu 15 b. m. odbytych w Kielcach pod prezydencją JW. Hipolita *Stojowskiego*, powołani zostali większością głosów: na Radcę do Komitetu Towarzystwa, Ignacy *Humnicki* z Tura; do Dyrekcji Głównej, Edward *Łuniewski* z Gnojna; do Dyrekcji Szczegółowej: Adam *Michałowski* z Nagłowic, Teodor *Bierzyński* z Szczypiec, Ambroży *Romiszewski* z Kalosów. Na Prezesa przyszłego zebrania, Antoni *Turski* z Kluszewska, a na jego Zastępcę, Władysław *Bielski* z Giebułtowa.

Zarząd Żeglugi Parowej, zamierza w czasie nadchodzących dni Zielonych Świąt, to jest w Niedzielę i Poniedziałek, urządzić pociągi spacerowe między Warszawą a Bielanami. Statki parowe odpływać będą z Warszawy do Bielan o godz: 9tej i 11tej rano, a o 3ciej i 5tej po południu. Zaś z powrotem odpływać z Bielan do Warszawy o godz: 10tej i 12tej rano, a o 4tej, 6tej i 8ej po południu. Bliższe szczegóły afisze doniosą.

Znany tutejszy Pisarz Michał *Gliszczyński*, mający już prawo Obywatelstwa w pismiennictwie krajowem, obrany został Członkiem Korrespondentem Tstwa Naukowego Krakowskiego.

W mieście Miechowie Gub: Radomskiej, zmarł na d. 9 Maja r. b. Edward *Cüny*, Podpisarz tamecznego Sądu Pokoju, przetranzlokowany tylko co z Chmielnika, pozostawiwszy Żonę z trojgiem nieletnich dzieci. Skon jego w okolicy Miechowa, gdzie świeżo osiadł, nie może być bez uwagi puszczonym przez tych przynajmniej, którzy go zaznali w okolicy Piotrkowa i Chmielnika, i szczerze pokochali. Edward *Cüny*, od młodzieńczych lat, pilnie pracując nad wykształceniem swojem przy staraniu się o utrzymanie, gdyż z domu rodzicielskiego, nie miał i niemógł się spodziewać pomocy, ukończywszy kurs szkolny, poświęcił się zawodowi Sądowemu, i przez cały bieg służby, która 20cia kilka lat trwała, pilnie sposobił się w tym zawodzie, aby się stać użytecznym społeczeństwu. W Piotrkowie i Chmielniku z chlubą spełniał swe obowiązki, zadowalniając Zwierzchników, lubiony w towarzystwie, kochany przez Kolegów, a jako mąż i ojciec, szczerze przywiązany do rodziny, dawał jej ciągłe przykłady, że nieskazitelność charakteru, głównem jest zadaniem człowieka. Ukój swój żal pozostała po nim przywiązana małżonko, wraz z dziećmi, powinnaś się cieszyć, że przeszedł do lepszego świata.— *

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. S. z m. Błonia rs. 3; od T. i M. Z. z m. Błonia rs. 3; od W. M. (dla uproszenia błogosławieństwa dzieciom) rs. 1; od M. M. rs. 3; od J. J. M. (na intencję szczęśliwej podróży i szczęśliwego powrotu do domu familji P.) rs. 2; od J. W. rs. 1; od J. C. H. rs. 1; od M. K. rs. 3; od malutkiego Juljana *Starży* (aby go WSZECHMOGĄCY nie wypuszczał z swej opieki) rs. 3; od J. O. rs. 1; od J. J. rs. 1; od Fr: Do: rs. 1; na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od L. C. rs. 1 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od W. K. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od J. S. rs. 2 kop: 70 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu, i rs. 2 kop: 70, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od A. N. (na intencję pocieszenia) kop: 15; od W. J. kop: 25, i bezimiennie (na intencję aby MATKA BOZKA przywróciła zdrowie Bolesławowi M.) kop: 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od J. M. k. 50 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstoch:, i kop: 50 na Ochronkę pod tyt: Xiędza *Baudouin*.— Od Alex: S. kop: 40 dla ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.— Od M. S. rs. 1 na Szpital Starozakon: w Piotrkowie.— Od F. B. wdowy z dziećmi kop: 30 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA, na intencję ulgi w cierpieniach, i kop: 30 od tejże na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, aby MATKA BOZKA uprosiła u SYNA błogosławieństwo dla sierot.— Od X. rs. 1 na restaurację smętarza XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno.— Od B. S. kop: 30; od Juljanny K. służącej kop: 10; od T. C. rs 1; od Pelagji rs. 1, i od L. B. rs. 1, dla Franciszki *Fulewskiej* przy ulicy Tamka pod Nr 2847. — Od Pelagji rs. 1 dla Emiji *Blumer;* rs. 1 dla ociemniałego malarza, i rs. 1 dla sparaliżowanego szewca *Nowińskiego*.— Od Hr: A. *Kw:* rs. 18; od Faustyny *Medyńskiej* rs. 1; od J. Z. rs. 1; od J. M. rs. 1; od J. F. D. rs. 3; od J. P. rs. 1; od K. Z. rs. 1; od R. rs. 1; od P. M. z Kalisza rs. 1; od T. rs. 1; od małżeństwa Józefów Z. rs. 5; od T. D. rs. 15; od N. L. rs. 3; od Z. G. kop. 45; od Ewy kop. 75; i od E. J. P. rs. 3, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie. — Od E. J. P. kop. 50, na światło przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ w Kościele XX. *Bernardynów*, i kop 50 na światło przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:-Przed:; od A. kop. 15; na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Kapucynów*, i kop. 15, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

(A. n.) Składam w Redakcji *Kurjera* rs. 3, dla Zgromadzenia PP. Felicjanek, na uproszenie dla Panny ***, łaski MATKI BOZKIEJ, aby się od napastowania dobrej sławy bliźnego przez listy pocztą miejską nadsyłane, powstrzymywała.—**

Xięgarnia R. *Friedlejna* w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzymała dalszy ciąg pisma wychodzącego w Wiedniu p. n. *Postęp*, a mianowicie poszyty: 4ty, 5ty i 6ty. Prenumerata na 12cie zeszytów z illustracjami, wynosi rs. 4.

Pan *Filaret Chasles*, Professor w Kolegjum Francuzkiem, wyłożył w tych dniach historję literackich salonów we Francji, zacząwszy od hotelu Rambouillet aż do Pani *Recamier*. O ostatniej rzekł, że była to siostra miłosierdzia obrażonych miłości własnych.

Pani *Ristori* występuje znowu w sali Ventadour w Paryżu, w sztuce: *Elżbieta Królowa Angielska*, Pawła *Giacometti*. Sztuka jest licha, a gra aktorki wyborna.

Jedną z piękniejszych prac artystowskich, jest wystawiony w składzie rycin P. *Schmidta*, wizerunek *Judyty* z *Holofernesem*, a tem szczególniejszy, że odrobiony jest od ręki. Obraz ten jest utworu P. Józefa *Zubrzyckiego*, i rzeczywiście jest dowodem nadzwyczajnej pracy pod względem wykończenia, zwłaszcza w odcieniowaniu postaci i ciała.

Po cenie nader zniżonej, są do nabycia w xięgarni G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2gi, następujące dzieła, szczególniej przydatne i użyteczne dla młodych Panien: *Journal des jeunes personnes*, *Le Cendrillon*, *Journal des Demoiselles*, *Magasin des Demoiselles*, *Magasin Pittoresque;* wszystkie z lat ubiegłych w tomach rocznych, tom po kop: 15.

Magazynu Mód Ner 21, opuścił prasse i zawiera artykuły: List Ilgi J. *Łepkowskiego* do P. S. z Z. *Pruszakowej;* Korrespondencja Paryzka; Pogadanka tygodniowa; Rozmaitości; Mody, Nowości zagraniczne; O kobiercach; Opis ryciny; Korrespondencje. Do tego Numeru dołączoną jest rycina Paryzka z modami.

Słychać, że w wielu Gubernjach Cesarstwa, zawiązują się Towarzystwa Banków Ziemskich. Kijów i Tuła przysłali już swe projekta na rozpatrzenie Rządowi.

(A. n.) Jedna z wielkich przykrości, mianowicie dla kobiety, jest czerwona płeć i krosty; słusznie zatem każda pragnie pozbyć się podobnych cierpień. Otóż w perfumerji P. Max: *Saulson*, niegdyś przy ulicy Nowe-Miasto, a teraz przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Nowy-Świat Nr 1246, znalazłam balsam pod nazwą *Creme divine de Venus*, który w zupełności usunął z twarzy mojej tę szpetność nie wpłynąwszy szkodliwie na płeć, za co niniejszem wdzięczność moją P. Max: *Saulson* wyrazić mam sobie za obowiązek. — *Konopacka*.

Kurjer Wileński, coraz bardziej u nas się rozpowszechnia. Rzeczywiście, pismo to ze wszech miar na to zasługuje; odznacza się bowiem bardzo staranną redakcją, doborem artykułów i zdrowym poglądem na rzeczy. Najważniejszą częścią pisma tego, są z różnych stron kraju korrespondencje.

Miasto Wilno, liczyło na d. 1 Stycz: 1860 r. w ogóle 58,175 głów ludności, z tych mężczyzn 28,876, kobiet 29.296.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakow:-Przedm:, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego* Nr 415, (obok handlu P. *Hirszla*), odebrała następujące nowości: *Bonardel*: *Nauki Parafjalne*, na Niedziele i znakomitsze uroczystości w roku, zebrane przez Wojc: *Swiątkiewicza*, 2 tomy, rs. 2. Józefat *Ohryzko*: Pismo Zbiorowe, 2 tomy, rs. 3 kop: 50. W. *Haffer*: Kultura łąk, przełożył na język polski Albin *Kohn*, z drzeworytami w texcie i tablicami litografowanemi, rs. 2. X. *Marmier*: Lato na brzegach Północnego i Baltyckiego morza; Wspomnienie z podróży (Bibljoteka podróży, serja 4ta), rs. 1. Emila *Carrey*: Ośm dni pod równikiem, (Bibljoteka podróży, serja 5ta), rs. 1. Arsena *Houssaye*: Podróże humorystyczne, Amsterdam, Paryż, Wenecja, (Bibljoteka podróży, serja ósma); rs. 1 kop: 35. Nauka praktyczna języka francuzkiego, na sposób jak wszyscy uczą się rodowitego języka, przez oglądanie i nazywanie przedmiotów, obejmującą 300 rycin, 20,000 fraz najwięcej z Dykcjonarza Akademji Francuzkiej czerpanych i w sposobie rozmów ułożonych; poszyt 1szy, kop: 50. Pomniki i Mogiły Polaków na smętarzach zagranicznych, zebrał i opisał Eustachy *Marylski*, (z siedmią kolorowanemi rycinami); rs. 2 kop: 25. *John Stuart Mill*: Zasady Ekonomji Politycznej, z niektóremi zastosowaniami do Ekonomji społecznej; 2 tomy, rs. 2 k. 40. Xięgi Świata, poszyt 3ci; przedpłata na cały rok rs. 7 kop: 50.

Z powodu wzmianki uczynionej w jednem z pism tutejszych o Dolinie Szwajcarskiej, dodać należy, że salon Doliny wraz z ogrodem wydzierżawiony jest za stałą opłatą czynszu rocznego, że właściciel tej possessji w korzyściach wypływających z licznego odwiedzania tego miejsca żadnego nie bierze udziału, i że warunki kontraktowe wyłącznie na dzierżawcę wkładają obowiązek odpowiedniego zaopatrzenia swego zakładu w to wszystko, co dogodność Publiczności stanowi. W obronie jednak dzierżawcy nadmienia się tu, iż krzesła i ławki oddawna u stolarzy miejscowych zamówione, pomimo usilnych starań, dotąd jeszcze w zupełności dostarczone nie zostały.

Drzewa mają bardzo rozmaite pożyteczne własności, powiększej części jednak nie wszystkim znane. Tak z pomiędzy innych, drzewo osikowe, najmniej cenione, nawet w opale, ma przecież niepospolite swoje zalety pod wielorakim względem. W stolarszczyznie, uważane jest za najlepsze na wyrzynania w krzywizny meblowe pod fornir, dla większej mocy od drzewa lipowego, a równej z nim lekkości. Do wygładzenia heblem jest ono trudniejsze, ale robak go nie toczy. W posadzkach niezdarte, pomimo, że jest miękkie. Bardzo dobre i używane bywa na różne sprzęty i narzędzia gospodarskie, jako to: szufle, niecki, łopaty do rydlów, drągi i t. d. W budownictwie, daje mocne i trwałe krokwy i belki pod dachem, a nawet pokrycie dachów długotrwałe, w cienkich deskach półcalowej grubości. W opale tylko, jako drzewo miękkie, stosunkowo do innych rodzajów drzew, mniejszą wprawdzie w objętości ma palność, ale w stosunku wagi, równą z innemi wydaje ilość cieplika. Najważniejszą jednak i nieocenioną drzewo osikowe posiada własność w użyciu na ogień tem, że niedopuszcza zapalenia się sadzy w kominach. Po długiem paleniu na kuchniach i w piecach, wszelkiem innem drzewem, mianowicie smolnem, gromadzi się w kominach wiele sadzy, szczególniej kreozotu, który na ścianach wewnętrznych kominów osadza się w postaci smolistej połysk mającej, a który gwałtownie się zapalając mocnym płomieniem wybucha i trudny jest do ugaszenia. Otóż paląc parę razy drzewem osikowem, gaz z niego wywiązujący się rozkłada i niszczy w kominie ów tyle niebezpieczny kreozot, co się okaże ztąd, że czarna smolista powłoka po tem paleniu zbieleje. Środek ten ochronny, doświadczony, używany jest w Rossji. Dodać tu jeszcze wypada, że węgiel z drzewa osikowego, równie jak lipowy, olszowy i brzozowy, lepszy jest do samowarów od węgla sosnowego, gdyż nie wydaje takiego swędu jak węgiel sosnowy.

Z Mołdawji donoszą, iż niepowiodło się jeszcze Xiążęco-Mołdawskiemu Komitetowi sanitarnemu przytłumić zarazy bydła w kraju.

Sięgająca wszędzie moda, zagarnia także pod panowanie swoje i wyroby tego rodzaju, jak np. bransolety, brosze, kolczyki, szpilki, guziki i t. p.; a to z nowego złota, aluminu, stali brylantowanej i t. d. Owoż najświeższy tychże transport, z zastosowaniem ich do obecnej pory, nadszedł z zagranicy do P. *Drewsa* przy ulicy Senatorskiej obok PP. *Kanoniczek*; wraz z tego rodzaju przyborami, również według najświeższych modeli, jak krawaty, spicruty, lornetki, medaljoniki do ubrania głowy etc. Między niemi zaś ciekawe są wachlarze od Słońca, w guście parasolików; a że Pan *Drews*, zwyczajem swoim, poprzestaje na odpowiednich korzyściach, i z tego powodu ceny tych wyrobów, przystępnemi uczynił, licznych przeto znajduje nabywców, i każdego z nich zadowolić zdoła.

Zasłony do okien czyli rolety w lokalach zamieszkałych, są niezbędnie potrzebne niemal w każdej porze roku, a mianowicie też letniej, chronią one bowiem od zbytecznego upału, słońca i mocnego światła, które szkodliwie oddziaływa na wzrok, a osobom słabym lub złożonym chorobą nie dozwala spoczynku. W kraju tutejszym rolety kolorowe oddawna są wyrabiane w zakładzie PP. SS. *Rahn* i *Vetter*, stanowią one wszakże uboczny artykuł, bo głównym są słynne obicia papierowe i ceraty. Juljan *Czarnecki* jeden z byłych robotników rzeczonego zakładu, zwracając uwagę na przytoczone wyżej okoliczności, jako też że w znacznej ilości rolety bywają sprowadzane z zagranicy, powziął myśl założenia samej li fabryki wszelkich rolet a mianowicie kolorowych i takową otworzył w domu pod Nr 1223 przy ulicy Pańskiej i Twardej, gdzie je wyrabia w różne desenie z rysunkami ptaków, kwiatów, krajoobrazów, na wzór żaluzji, markiz i t. p.; przyjmuje wszelkie zamówienia i według żądania sumiennie wykonywa za cenę nader umiarkowaną; ma skład tychże w sklepie galanteryjnym przy ulicy Leszno i Rymarskiej Nr 739, a to dla dogodności osób w odległości od Warszawy mieszkających.

Wczoraj Członkowie Arcy-Bractwa Literackiego, zawdzięczając zasługi i ową życzliwość dla Instytucji, okazaną przez jednego z Członków tego Arcy-Bractwa, to jest W. Mikołaja *Rykowskiego*, tutejszego Obywatela, wydało dlań składkowy obiad, a to w sali Resursy Nowej, która z gościnnością otworzyła w tym celu swe podwoje. Oprócz toastu wniesionego przez Senjora Arcy-Bractwa P. Pawła *Czarkowskiego*, na cześć Solenizanta, nie zapomniano także między innemi, uczcić i tych, którzy już darem, już talentami, przyczynili się do wzbogacenia zasobów Arcy-Bractwa, jak Profesor *Hadziewicz*, którego dzieła malarskie są ozdobą w Kaplicy Archi-Konfraternji, oraz PP. J. *Kraszewski*, M. *Sobieszczański*, A. *Wejnert*, ofiarujący swe wydawnictwa dla pomnożenia własnego xięgozbioru Arcy-Bractwa, tak jak P. Jan *Jaworski*, przedruki z swej drukarni.

Komitet Resursy Kupieckiej ma honor zawiadomić, że w dniu 25 b. m., to jest pojutrze, o godzinie 8ej i pół, danym będzie dla Członków i Ich Familji wraz z Gośćmi przez nich wprowadzonymi, wyjątkowy wieczór symfoniczny pod kierunkiem Pana Apolinarego *Kątskiego*, w którym przyjmą udział po raz ostatni w Warszawie, Panna Marja *Moesner* i Pan Izydor *Lotto*, oraz orkiestra pod dyrekcją P. *Bilsego*. Bilety na ten wieczór osobne, wydawane będą w Kancellarji Resursy Kupieckiej we Środę od godziny 6ej do 8ej, a w Czwartek i w dniu wieczoru od godziny 9ej rano do 2ej po południu. Piękny ten wieczór, którego rękojmię przedstawiają z jednej strony tak znamienite talenta, a z drugiej wyborowa orkiestra P. *Bilsego*, ściągnie zapewnie licznych słuchaczów, i dla tego warto pomyśleć wcześniej o biletach.

Teofil *Tolwiński*, Jeometra przysięgły, ma honor zawiadomić szanownych Obywateli, że stałe obecnie obrał mieszkanie w Lublinie pod Nr 59, przy ulicy Złotej.

Donosimy osobom zamierzającym udać się do krajowych wód, iż źródło mineralne i zakład kąpieli we wsi Solcu, Gubernji Radomskiej Powiecie Stopnickiem, otwarte zostaną od dnia 1go Czerwca r. b. na użytek ogólny, z zapewnieniem przez zarząd troskliwego starania właściciela o zaspakajanie potrzeb codziennych i przyjemności goszczących w tem zamiejskiem ustroniu, niemniej o stałej pomocy lekarskiej w osobie Doktora *Hassmanna*, który nieodstępnie znajdować się będzie w miejscu, a jako Lekarz szpitalny kwalifikować zacznie chorych ubogich do miejscowego szpitala, również z dniem oznaczonym na otwarcie zakładu.

Administracja kąpieli wód mineralnych w Busku, zawiadamia szanowną Publiczność, iż jak zwykle z dniem 1szym Czerwca, rozpocznie się leczenie wodami mineralnemi. Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad skutkami wód, które najsłynniejsi Lekarze krajowi i zagraniczni, do pierwszo-rzędnych w Europie zaliczyli.— Na wzór zakładów zagranicznych, urządziła Administracja łaźnię mineralną, natryski, warzelnię soli i ługu mineralnego, które w razie potrzeby, siłę wód potęgują; nadto niczego nie szczędziła, coby do wygody i przyjemności leczących się posłużyć mogło. Jak zdrój buski działa i w jakich chorobach zbawienne skutki przynosi, powziąść można wiadomość z licznych dzieł lekarskich, a mianowicie z nowo wydanego dzieła przez W. *Dymnickiego*, Lekarza zdrojowego, pod tyt: *Busko i jego zdroje*, które we wszystkich xięgarniach jest do nabycia.

Podług ostatnich wiadomości, wstrzemięźliwość w Gubernji Kijowskiej upowszechnia się coraz bardziej.

Dziś, jako dnia 4 miesiąca Silkade, podług rachuby Zurków, a dnia 24 Maja podług nowego kalendarza, muzłumanie czczą pamięć Siedmiu *Braci śpiących*. Są to ci sami, których Kościół Katolicki wspomina dnia 28 Lipca.

W tych dniach wykopano w alei głównej Ogrodu Saskiego, czterdziesto-letni kasztan, który usechł zeszłej zimy.

Towarzystwo Artystów dramatycznych, pod dyrekcją P. *Ratajewicza*, przepędziwszy całą zimę w Lublinie, opuściło to miasto, udając się do Krasnegostawu, Hrubieszowa i innych miejsc Guber: Lubelskiej. Towarzystwo to, jednak powróci do Lublina na początku Sierpnia, właśnie na czas, kiedy wystawa zwierząt płodów rolniczych krajowych, będzie miała tam miejsce, i pozostanie już na przyszłą zimę; zrobi tylko wycieczkę w czasie walnego jarmarku do Łęcznej.

Wczoraj przedstawioną została w Teatrze Wielkim opera buffa, z muzyką *Offenbacha*, p. n. *Panie Straganiarki*. Jak znane nam dotąd utwory tego kompozytora, tak i wczorajszy zaleca się muzyką miłą i lekką. Artyści nasi wykonali w ogólności wybornie swoje role. Publiczność przyjmowała ich z prawdziwem zadowoleniem, a po ukończeniu przywołani zostali: Pani *Quattrini* i Panna *Dowiakowska* po 2-kroć, oraz PP: *Matuszyński* i *Chomiński* po 4-kroć, a *Damse*, *Ostrowski* i *Borkowski* po 2 kroć. Panu *Matuszyńskiemu*, Reżyserowi Opery, zawdzięczamy przyswojenie tego dziełka.— Po wykonaniu zaś dwóch aktów Opery *Łucja z Lamermooru*, to jest 1go i 2go, przywołani zostali: Pani *Gruszczyńska* 7-kroć, oraz PP: *Dobrski* 9 kroć, *Szczepkowski* 2 kroć, *Miller* 6-kroć i *Keller* 5-kroć. Wogóle przedstawienie wczorajsze *Łucji*, należało do wyborniejszych, a co głównie należy zawdzięczyć Panu J. *Dobrskiemu*. PP. *Miller* i *Keller*, przyjmowani byli z zapałem.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 94½ do rs. 1 kop: 97½; za garniec od kop: 63½ do kop: 64½.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 92, dają rs. 92 kop: 67, wartość kuponu kop: 57⅐; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 85, dają rs. 14 kop: 82, kupon kop: 25.

Anglja. *Londyn, 18go Maja.* — Na wczorajszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Russel*, jak to już wiadomo z depesz telegraficznych, jawnie okazał swe sympatje dla powstania Sycylijskiego, oświadczając, że Rząd nie myśli pociągać do żadnej odpowiedzialności podpisujących składkę na to powstanie. Owszem, zdawał się on zachęcać swym przykładem, gdyż przypominał, że sam kiedyś należał do składek na powstanie Greckie. Porównywał także on *Garibaldego* do *Wilhelma III*, i protestował w imieniu swych sympatji i sądu historji, przeciw nazwie korsarza nadanej temu patryocie Włoskiemu. Dalej na temże posiedzeniu Minister, na zasadzie raportu złożonego przez Admirała Angielskiego, zaprzeczał formalnie zarzutowi, jakoby okręty Angielskie pośrednio dopomagały do wylądowania ochotników

Fregaty Neapolitańskie, które mogły były łatwo zapobiedz temu wylądowaniu, nie nie przedsięwzięły i rozpoczęły ogień dopiero wtedy, kiedy wszyscy ochotnicy znajdowali się już na lądzie. Poprzednio jeszcze Dowódca Neapolitański zażądał od Kapitana angielskiego, aby ten wysłał od siebie łódź, i zabrał statki *Garibaldego*, ale naturalnie otrzymał odmowną odpowiedź, gdyż instrukcje przepisywały Anglikom najściślejszą neutralność.— Depesze i listy prywatne, potwierdzają powyższe urzędowe wiadomości, i donoszą zarazem, że w Marsala dokonane zostało powtórne wysadzenie na ląd przeszło 1,500 ochotników, w obec milczących baterji eskadry Neapolitańskiej. Jest w tem jakaś tajemnica, która się nie da wytłómaczyć interwencją marynarki Angielskiej.— *Times* popiera wyprawę *Garibaldego.*—Dzienniki Angielskie zaprzeczają pogłosce, jakoby Gabinet Londyński zażądał od Francji wyjaśnień, z powodu zajęcia portu na morzu Czerwonem. (Nord).

Austrja. *Wiedeń, 18go Maja.* — Gabinet Londyński przedstawił Rządowi Austrjackiemu, jak wiadomo, propozycję oddania w posiadanie Szwajcarji całego wybrzeża jeziora Genewskiego, ale Hr: *Rechberg*, odpowiedział, że Austrja nie może popierać propozycji, na którą nie zgodziłaby się Rossja, i którąby upaść musiała w obec oporu Francji.— Mylną jest wiadomość, jakoby Arcy-Xiążę *Maxymiljan* odmówił przyjęcia Prezesostwa Rady. (In: Bel:).

Francja. *Paryż, 18go Maja.* — Zupełna niepewność panuje dotychczas tak co do postępu powstania w Sycylji, jako też i miejsca pobytu *Garibaldego.* Są osoby utrzymujące, iż dotychczas nie opuścił on jeszcze Piemontu, ale zdaje się, że mniemanie to jest mylne. — Krążyła tu pogłoska, że Król *Franciszek II*, abdykował na rzecz swego stryja, Hr: *Syrakuzy*, którego znana protestacja liberalna została ogłoszoną pod wpływem Francji. Wieść ta jednak jest nieprawdo-podobna.— Rząd Francuzki na żądanie P. *Brenier*, Posła w Neapolu, wysłał 3 statki na wody tameczne, dla udzielenia w razie potrzeby protekcji poddanym Francuzkim. — Wymiana depesz między Gabinetem Tuileryjskim i Watykanem nie ustaje.— Z Rzymu donoszą, że walka wpływu Jene: *Lamoriciére* i Kardynała *Antonelli*, toczy się ciągle.— J. C. W. W. Xiążę Mikołaj Mikołajewicz, wczoraj opuścił Paryż. — Zapewniają, że propozycja Kongresu pięciu Wielkich Mocarstw, dla uregulowania spraw Wschodu, wyszła od Rossji i Francji, jest ostatecznie przyjętą i przez Anglję. Co się tyczy Włoch, też same Mocarstwa zgodziły się podobno, tak na powstrzymanie się od wszelkiej interwencji czynnej jak i na niedozwolenie jej innym Rządom.— Sześć dzienników Hiszpańskich zasekwestrowano w Madrycie, za to, że zaprzeczały zrzeczeniu się pretensji do tronu przez Hr: *Montemolin*, i domagały się, aby Rząd zaprodukował oryginał tego aktu, jeśli go posiada.— Cesarz wyjechał dziś niespodzianie do swej posiadłości de la Motte Beuvron, w Salogne. Okoliczność ta dała powód pogłosce, iż uda się do Tulonu. — Ciało Prawodawcze Francuzkie, zajmuje się od dni kilku kwestją cła od cukru i kawy.— Dzienniki zaprzeczają pogłosce, jakoby część ochotników *Garibaldego*, przeszła przez territorjum Papiezkie, dla dostania się do Królestwa Neapolitańskiego. — Kommunikacja telegraficzna, między Algierem i Tunis, została otwartą dnia 8go bież: miesiąca. (Indep: Belge, Nord).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn. *19go Maja.* — *Biuro Reutera*, otrzymało depeszę z Wiednia dziś datowaną, a donoszącą, że Austrja, Prusy i Anglja, zgodziły się: 1) na utrzymanie całości Turcji; 2) aby rozpatrzenie położenia Chrześcjan Wschodnich, oparte było na raportach Posłów i Konsulów na Wschodzie.

Londyn, *21go Maja.*— Dzisiejszy *Morning Post* donosi, że Król wysłał Jenerała *Filangieri* do Sycylji, z poleceniem ofiarowania powstańcom ogólnej amnestji, mianowania Vice-Króla, i przywrócenia oddzielnego Rządu.

Wiedeń, *20go Maja.*— Wiadomość o porozumieniu się Austrji, Prus i Anglji, w sprawie Wschodniej, jest bezzasadną. Owszem, pięć wielkich Mocarstw, zawiązało układy, i zapewne wkrótce porozumią się co do kroków jakie w Konstantynopolu przedsięwziąść wypadnie.

Paryż, *19go Maja.* — *Patrie* zaprzecza wiadomości, jakoby dywizja *Bazaine*, otrzymała rozkaz zatrzymania się we Włoszech. Przybędzie ona do Paryża 26 b. m.— Depesze nadchodzące tu z rozmaitych źródeł, są sprzeczne i nieprawdziwe. Wojska *Garibaldego*, połączone z Sycylijczykami, napotkały wszystkie siły Neapolitańskie, skoncentrowane w Calatafimi pod Alcamo, i nie mogły dotrzymać nieprzyjacielowi 10-kroć liczniejszemu i silnej artyllerji. Jeden sztandar tylko zostawiony był na placu boju, a jeden z dowódzców *Bixio* raniony, lecz nie zabity. Wszystko dowodzi, że *Garibaldi* nie był obecny.

Paryż. *20go Maja.*— Podług nadeszłych tu z Neapolu z d. 19 b. m. wiadomości, wypadek bitwy pod Calatafimi nie był stanowczy. Wojska powróciły do Palermo, zkąd dwie kolumny, każda po 3,000 licząca, wyruszyły dla ścigania powstańców. — Liczbę krajowców, którzy się połączyli z *Garibaldim*, podają na 6,000 ludzi.— Cesarz powrócił z La Motte-Beuvron, i wczoraj prezydował na Radzie Ministrów.

Marsylja, *19 Maja.*— Z Aleppo donoszą 28go z.m., że na drzwiach domów tamecznych Chrześcjan, porozlepiano odezwy zachęcające do ich wymordowania. Gubernator mający 900 ludzi i działa, wdał się w tę sprawę, i kazał aresztować głównych winowajców; ale wątpić należy, aby sprawiedliwość wymierzoną została, gdyż załoga jest za słabą. Obawiano się tam nowego wybuchu fanatyzmu muzułmańskiego.—Z Neapolu 15go piszą, że Minister spraw zagranicznych *Caraffa* w okólniku do Ciała Dyplomatycznego, obwinia Rząd Piemoncki, że mimo przyrzeczeń, dozwolił na organizację i odpłynięcie wyprawy *Garibaldego.* Zamach taki narusza prawa narodów. Krwawa anarchja zagrozi całej Europie, a odpowiedzialność za to, Minister Neapolitański składa na sprawców i spólników zamachu. Poseł Sardyński *Villamarina*, zaprotestował przeciw tym obwinieniom równie fałszywym jak ubliżającym.— Sądzą powszechnie że sam *Garibaldi* zwrócił się do Kalabrji.

Neapol, *20go Maja.*— Pomiędzy wojskami królewskiemi i powstańcami, nie zaszła żadna nowa walka. Dwa silne oddziały wojsk ścigają Garibaldczyków rozproszonych pod Calatafimi i zabezpieczają prowincje niezbuntowane. Wierność i gorliwość wojsk królewskich przyczyni się do zniszczenia szczątków korpusu powstańców. (Schl: Ztg i Nord).

Rozmaitości. — Pierwsza niepomyślna próba z podmorskim telegrafem między Ameryką a Europą, nie odstrasza nowych przedsiębiorców. W Kanadzie zawiązuje się nowe w tym zamiarze towarzystwo, chce jednak, jak pierwotnie było w planie, ciągnąć drut na Grenlandję, Islandję i wyspy Feroe, bo tym sposobem uzyskałoby się w drodze kilka stacji lądowych. Przeciw temu planowi występuje Amerykanin *Field*, proponując, by ciągnąć drut bezpośrednio z Irlandji do Ameryki. Chodzi tylko o to, gdzie zebrać kapitały dla nowego przedsiębiorstwa. Kapitaliści nowojorscy i angielscy nie zechcą narażać się po raz drugi, a sama Anglja nie dostarczy summ potrzebnych.— Na wyspie Veglia dały się czuć dnia 11go z. m. gwałtowne wstrząśnienia ziemi, poprzedzone przerażającym hukiem podziemnym. Na szczęście trwało wszystko tylko kilka sekund. Niebo osłaniały chmury, a wiatr północny był tak silny, że parопływ *Lloyda* w powrocie z Lussin musiał zawinąć do portu na Veglii i stać noc całą. W tym samym dniu pojawiły się w pobliżu Zadry szczególniejsze goście, dwa tak zwane według *Cuviera* siwe delfiny (Delphinus griseus) w długości ośmiu do 9u stóp. Podpłynęły aż na sam miałki brzeg, a pojmane i zabite odesłano do Zadry.— Według statystyki lokomotyw, Francja liczy ich 2,624, między temi 2,521 wyrobu francuzkiego. Na niemieckich kolejach żelaznych liczą 2,800 lokomotyw, z których 2,277 zbudowano w Niemczech; dalej jest na niemieckich kolejach żelaznych 301 lokomotyw angielskich, 100 belgijskich, 60 amerykańskich i 22 francuzkich. Lokomotywy rossyjskie budowane są prawie wszystkie w Petersburgu. Austrja posiada wielką Cesarską fabrykę maszyn w Wiedniu, gdzie lokomotywy 1ej klassy kosztują mniej o 500 funtów niż w Newcastle i Manchester; również i fabryka w Wiener-Neustadt dostarcza maszyn wybornych. W Prusach dostarczyła fabryka *Borsiga* w Berlinie od czasu swego założenia aż dotąd przeszło 1,200 lokomotyw.— Pewny Pan, który konno jechał, chcąc przejechać rzekę, która mu się głęboka bardzo zdawała kazał, ażeby sługa jego wprzód ją zbrodził; sługa zaś niby przez politykę rzekł mu: „Panie! ażebyś wprzód jechał, tobie przynależy.”

Przyjechali do Warszawy.

Grabowski Sew: Hr: z Łazów nr 1345; Łubieński Stan: Hr: z Łukawy nr 1245; Turobojski Apolinary Ob: z Wojski nr 584; Zdrojewski Jan Ob: z Konar nr 584.

Wyjechali: Bentkowski Leon Ob: do Domaradzyna; Kurela Rajmund i Józef Ob: do Kraszewa; Szepietowski Felix Ob: do Grzymki.

Przyjechali koleją żelazną: Lwow Leonid Radca Stanu z Rzymu nr 414; Nowicki Apolinary Ob: z Paryża nr 625; Skrzydlewski Ant: Ob: z Poznania nr 625.

Wyjechali koleją żelazną: Kąsinowski Aug: Ob: do Poznania; Leśnikow Jan Radca Kol: i Stradecki Jan Pułkow: do Paryża.

DONIESIENIA.

Gorzelany Felix *Sierecki* alias *Klinecki*, naturalny syn Rozalji *Siereckiej*, później zamężnej *Klineckiej*, w Ostrogu, umarł dnia 29go Listopada 1856 r. w Przyłęku, Gubernji Radomskiej w Królestwie Polskiem, jako Pruski poddany. Jego sukcessorowie są niewiadomi. Wzywają się dla tego wszyscy niewiadomi sukcessorowie i spadkobiercy Felixa *Siereckiego* alias *Klineckiego*, ażeby się w celu legitymacji swojej najpóźniej w terminie dnia 6go Marca 1861 r. przed południem o godzinie 11ej, przed Panem Sędzią Powiatowym *Steuer* wyznaczonym, u podpisanego Sądu zgłosili, w przeciwnym bowiem razie pozostałość w wartości przeszło 1,000 talarów wynosząca, a która po większej części za granicą jeszcze się znajduje, jako dobro bez właściciela fiscusowi wydaną będzie. — Szamotuły, dnia 20go Kwietnia 1860 r. Królewski Sąd Powiatowy, Wydz: I.

O Trakjerni Pani *Swiszczakowskiej*, przy ulicy Piwnej Nr 116, pod *Papugą*, już to od lat kilku *Kurjer Warszawski* zawsze pisze, ale sumiennie, i dziś przychodzi mi słuszność niczem nie zaprzeczoną oddać, bo ja dość często w różnych porach roku przybywałem do Warszawy i nie z przyzwyczajenia ale z dobroci potraw uczęszczałem do jej Zakładu gastronomicznego, a w części jako Medyk mogłem rozpoznać zdrowość pokarmów; obecnie po kilko-miesięcznym pobycie opuszczając Warszawę polecam poczciwą Gospodynię i Jej Traktjernię względom na jakie sobie już oddawnna zasłużyła. — Dr S.

FABRYKANT PIECÓW
W POZNANIU.

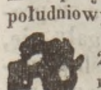
Mając znaczną Fabrykę Pieców Kaflowych Porcelanowych z nader gustownemi ozdobami architektonicznemi, dostarczałem już takowe wielu Obywatelom Ziemskim w Królestwie zamieszkałym. Dla upowszechnienia mojego wyrobu podejmuję się dostarczać takowe do Warszawy na żądanie JJWW. i WW. Panów, w którym to celu złożyłem próby i rysunki tychże u Właściciela domu przy ulicy Nowolipie Nr 2419, gdzie Interessenci mogą powziąść wiadomość o gatunkach i cenach.

Karol Kamiński.



Żądaną jest **POŻYCZKA,** w summie od Rs. 9,000 do Rs. 20,000, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Zajezdzie Furmańskim, przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 10, z rana do godziny 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich. Tamże można powziąść wiadomość o warunkach do sprzedaży kilku **DOMÓW** i **PLACÓW** w Warszawie, w cenie od Rs. 7,500 do Rs. 150,000, a od 6 do 8 procent przynoszących, z których dwa położone w najpiękniejszej części miasta, zbudowane w kształcie pałaców, z wszelkim komfortem, posiadają obszerne, gustownie urządzone ogrody.

W odległości wiorst 14tu od Warszawy, jest do wynajęcia od Śgo Jana **Mieszkanie letnie,** złożone z dwóch Pokoi, w bardzo wesołem położeniu. — Tamże jest potrzebny bezzwłocznie **Strycharz,** dobrze obeznany ze swojem rzemiosłem, który w razie złożenia kaucji, mógłby dzielić zyski z wyrobu Cegły. Nadmienia się przytem, iż Cegielnia miejscowa jest położoną w blizkości Kolei Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej. Wiadomość przy ulicy Granicznej, u Rządcy Bazaru, w godzinach popołudniowych.



Bez użycia osoby trzeciej, jest do wypożyczenia Złp. 24,000, czyli Rs. 3,600, na 1szy Numer hypoteki domu murowanego w m. Warszawie. Wiadomość można powziąść przy ulicy Nowy-Świat Nr 1292, na 1m piętrze od frontu.

Elżbieta Zofja **Balińska,** córka po b. Pułkowniku b. W. P., **Karowe,** obecnie jako sierota nie mająca przytułku, życzy sobie przyjąć obowiązek **do zarządu domu** w Warszawie lub na Prowincją. Mieszka na Lesznie, w domu Gostomskiego, u Pani Mioduskiej.



ŚLEDZIE Pocztowe z pierwszego tegorocznego połowu, świeże, nadeszły do Składu Win i Towarów Kolonjalnych C. H. Rüdiger, przy ulicy Senatorskiej Nr 867A, wprost Reformatów.

Niewiadomy Pan z nazwiska i zamieszkania, który kupił **Handel** przy ulicy Długiej, proszony jest, żeby jak najprędzej zgłosić się zechciał, gdyż ważna do tego zachodzi przyczyna.

Oczekiwany transport prawdziwej

Massy Belgijskiej,

w najlepszym gatunku, do Maszyn i Osi, odebrał i sprzedaje po cenie fabrycznej, Skład Farb i Lakierów zagranicznych **M. S. FLATAU,** przy ulicy Rymarskiej, naprzeciw Komissji Skarbu.

KANTOR

INTERESSÓW ZIEMIAŃSKICH

J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego, w pałacu Hr: And: Zamoyskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67, wprost Kopernika.

Do założenia Tartaku parowego przy Fabryce już exystującej pod Warszawą, potrzebny jest **Wspólnik** z kapitałem 5,000 Rs. Właściciel Fabryki za pewność kapitału z procentem po 8% poręcza. Bliższe szczegóły w powyższym Kantorze.

DOM KOMISSOWO-SPEDYCYJNY,
Pawła Filipa Landau,
W HAMBURGU.

Poleca Szanownej Publiczności, swój doborowy **Skład Cygar Hawańskich**, sprowadzanych wprost z Hawanny. Wszelkie zamówienia uskutecznia rzetelnie i punktualnie za przesłaniem wexli. — Na żądanie interesentów przesyła próbki Cygar.

Plac rozległy na Pradze, przy ulicy Wołowej Nr 230 położony, w bardzo korzystnem miejscu, na którym targ bydła krajowego odbywa się, i dotykający frontem dwóch ulic, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość o kupnie onego można powziąść u Właściciela, mieszkającego przy tejże samej ulicy, pod Nr 236, w domu nowym za sztachetami, gdzie również są różne **Lokale** wraz z dwoma Ogrodami do wynajęcia.

SPRZEDAŻ

DÓBR ZIEMSKICH.

Mając poręczenia od różnych Obywateli Gubernjów **Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej,** do wyszukania Kupców na różne **MAJĄTKI ZIEMSKIE** w tychże Gubernjach położone, składające się z Miasteczek, Włości i Wsiów, mających od kilkuset do kilkunastu i kilkudziesięciu tysięcy dziesiatin gruntu, — a także **LASY** bez włościan do zaprowadzenia Fabryk Cukrowych, Żelaznych, Szklanych etc: atc. — Zawiadamiam strony żądające nabycia Dóbr Ziemskich, że wszelkie szczegółowe objaśnienia tak co do Dóbr sprzedających się jako i warunków sprzedaży, na każdą rekwizycją pismem strachowym czyli rekomendowanym do miasta Gubernjalnego **Żytomierza,** do mnie nadesłaną, udzielić mogę.

Aloizy Syn Florjana, Szczepanowski.

PROSZEK PERSKI

na wygubienie robactwa domowego, gwałtownie działający, nadszedł świeży transport i sprzedaje się w Handlu Galanteryjnym pod firmą H. **KIEFFER** przy ulicy Podwal pod Nr 519, wprost Hotelu Giersza. — Proszek ten jest oryginalny, niczem nie zaprawny, bez żadnych przydatków, przez to skutek nie zawodny, za który się ręczy. Dostać go można najmniej za gr: 10; — na Prowincję pakuje się w pęcherz, a biorącym na tuziny, odstępuje się rabat.

Właściciele **Assygnacji** po Rs. 25 do Handlu mego przekaz mających, a Numerami **31, 49, 104, 105, 106, 107, 157, 158** opatrzonych, zechcą dla zrealizowania należności swoich, stosownie do zobowiązania, z dniem 1 Lipca r. b., odnieść się do Józefa Hoehr, Właściciela Handlu w gmachu Teatralnym Nr 474. Nadmieniam przytem, że za resztę Assygnacji Numerami wyżej wskazanemi nie opatrzonych, z powodu że ja za takowe waluty nie odebrałem, po należność winni się zgłosić do osób, od których Assygnacje nabyli. — Tomasz **Czaban.**

Kolonja jest do sprzedania z wolnej ręki, w odległości mil 2 przy szosse Kaliskiej, z obsiewami na włóce gruntu; wiadomość powziąść można w Karczmie za Kościołem Wolskim.

TRANSPORT

WODY SODOWEJ

ZAGRANICZNEJ

nadszedł do Handlu **J. L. BAUERFEIND** przy ulicy Wierzbowej Nr 638A, i sprzedaje się na skrzynki **po 50 butelek.**

W dniu 2 b. m., po Nabożeństwie rannem, wychodząc z Kościoła Karmelitów na Krakowskiem-Przedmieściu, lub też na dziedzińcu pałacu Namiestnikowskiego, zgubiono **Różaniec** z ziarnek białawych, z Medalikiem MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej, pod szkłem. Łaskawy znalazca raczy takowy odnieść do Rządcy tegoż pałacu, za nagrodą Rs. 3.



Jest **do wydzierżawienia DOM** murowany, parterowy, z **Ogrodem** fruktowym dobrym, winogrona przed domem, z gruntem ornym, zabudowaniami gospodarskiemi i Warsztatem Kowalskim, w mieście Tomaszowie, Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim. — Wiadomość w Warszawie pod Nr 2687 przy ulicy Bednarskiej w Warsztacie Kowalskim.

Młody Człowiek, więcej praktycznie jak teoretycznie obeznany z gospodarstwem rolnem, życzy sobie objąć obowiązek **RZĄDCY** lub **EKONOMA DÓBR,** od 30 do 40 włók roli ornej obejmujących. Uprasza się zatem osoby interessowane o złożenie adresu w Drukarni Kurjera.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warsz:-Wied:. — Zawiadamia: że na jednoroczne, od dnia 1go Lipca b. r. wydzierżawienie **Buffetów** na Stacjach: Warszawa, Pruszków, Grodzisk, Radziwiłłów, Płyćwia, Rogów, Rokiciny, Baby, Gorzkowice, Radomsk, Kłomnice, Częstochowa, Poraj, Myszków, Łazy, Ząbkowice i Granica, przyjmowane będą w Biurze Drogi Żelaznej, na Stacji Głównej w Warszawie, do dnia 31 Maja (12 Czerwca) r. b., do godz: 11ej przed południem, deklaracje opieczętowane z napisem: „Deklaracja na dzierżawę Buffetu, na Stacji D. Ż. (wyszczególnić Stację)," które w terminie oznaczonym w obec podających, jeśliby którzy z nich osobiście się zgłosili, otworzone zostaną. Do deklaracji dołączony być winien kwit Kassy Głównej D. Ż. na złożone w niej vadjum, na dzierżawę Buffetu na St: Warsz: Rs. 100, St: Pruszków Rs. 20, St: Grodzisk Rs. 50, St: Radziwiłłów Rs. 20, St: Płyćwia Rs. 15, St: Rogów Rs. 30, St: Rokiciny Rs. 100, St: Baby Rs. 20, St: Gorzkowice Rs. 25, St: Radomsk Rs. 50, St: Kłomnice Rs. 25, St: Częstochowa Rs. 75, St: Poraj Rs. 20, St: Myszków Rs. 30, St: Łazy Rs. 20, St: Ząbkowice Rs. 25, St: Granica Rs. 150. Wybór w przyjęciu deklaracji, zależy od uznania Rady Zarządzającej Towarzystwa D. Ż. Warunki dzierżawy przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy Świąt i Niedzieli, od godz: 9ej z rana do 3ej po południu, w Biurze D. Ż., na Stacji Głównej.— **Rosenbaum.**

Rub: sr: 15,000, potrzebne są na 1szy Numer hypoteki domu murowanego, położonego w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kantorze pod Nr 701 A, przy ulicy Leszno.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

W skutek obwieszczenia o konkursie na posagi z funduszu przez JO. Annę z Xiążąt Warszawskich Hrabiów Paskiewiczów Erywańskich Xiężnę *Wołkońską* darowanego, wynoszące po rs. 250 dla dwóch Panien, córek rzemieślników, lub rękodzielników, niedostatek cierpiących, dwom przyznano uposażenie, które otrzymały: Tekla *Winiarska* z szycia utrzymująca się, córka mularza, obecnie już nieżyjącego, lat 28 licząca, która stan ubóstwa i moralne prowadzenie się stosownemi świadectwami udowodniła, i Marjanna *Salecka*, na opiece zostająca, córka ślusarza, także już nieżyjącego, która równie stan ubóstwa i moralne prowadzenie się udowodniła.

Wczoraj, powróciło wiele osób z Pietkowa, dóbr Hr: Kazimierza *Starzeńskiego*, Marszałka Szlachty Gub: Augustowskiej, gdzie dnia 15 Mája obchodzono imieniny Małżonki jego. Zabawa trwała dni kilka, a na wydanym wieczorze, uważano dwanaście Dam występujących w kostiumie kwiatów, jak róż, granatów, fijołków, maku, i t. d.

Komitet Towarzystwa Nowej Resursy.— Ma honor zawiadomić szano: Członków Tstwa, iż plany konkursowe na budowlę Resursową, przeniesione zostaną z wystawy Sztuk Pięknych krajowej do sali Resursy jutro od rana aż do godz: 8ej wieczorem, w którym to czasie każdy z Członków takowe obejrzeć może. — Za Dyrektora, A. *Stalewski*. Za Sekr:, K. *Haubold*.

Do osobliwości i nowości w Warszawie, zaliczamy nowy pomysł jaki teraz został wykonany przez Dyrekcję zakładu gazowego, i zasługujący na uwagę. Jest to młyn ognisty, który w ogrodzie przy ulicy Miodowej u Pana *Laszkiewicza*, dziś już wieczorem, będzie można widzieć. Dzieło to rzeczywiście misternie wykonane i warte obejrzenia. Dziś również jak i codziennie, grywa tam muzyka pod kierunkiem P. *Fuchsa* z Wiednia, za nader małą opłatą za wejście do ogrodu.

S Z A R A D A.

Pierwszy w lesie, gdzie *wszystek* tam jest i wspak *drugi*,
Łatwe to jest zadanie, namysł więc niedługi.
(Zeszła Szarada, *Wylewy*).

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe ciepła stopni 17. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 9. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Straganiarki.*—*Dwaj złodzieje.*

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 11 (23) Maja 1860 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.